

Józef Bakalarz

Biuletyn polonijny

Collectanea Theologica 50/2, 177-187

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN POLONIJNY

Zawartość: 1. Nowa instrukcja o duszpasterstwie migrantów. — 2. Duszpasterstwo w Związku Harcerstwa Polskiego w Niemczech zachodnich po II wojnie światowej*.

I. NOWA INSTRUKCJA O DUSZPASTERSTWIE MIGRANTÓW

W dniu 26 maja 1978 r. Papieska Komisja dla Spraw Duszpasterstwa Migrantów i Turystów skierowała do episkopatów poszczególnych krajów list okólny *Chiesa e mobilità umana* poświęcony sprawom duchowej opieki nad różnymi kategoriami ludzi wędrujących¹. Do listu komisja dołączyła sześć wielojęzycznych instrukcji dotyczących kolejno duszpasterstwa: migrantów, marynarzy, lotników, koczowników, turystów i podróżujących autostradami².

Pierwsza z instrukcji — *Pastorale des migrants* — zasługuje na szczególne zainteresowanie z tej racji, że wśród różnych zjawisk ruchliwości ludzkiej migracja zajmuje w życiu Kościoła miejsce najważniejsze. Zawsze aktualna, w obecnych czasach stanowi ona „poważny bodziec dla sumienia Kościoła”³. Wspomniana komisja, która dokładnie bada współczesne zjawisko migracji, przekazuje swe przemyślenia wszystkim Kościołom lokalnym w formie pastoralnych wskazań i refleksji.

Dokument ma częściowo charakter prawny, ale głównie pastoralny. Pod względem prawnym ma on niską rangę z racji na prawodawcę (komisja) i swój charakter (instrukcja). Jednakże od strony pastoralnej ma duże znaczenie, gdyż objaśnia dotychczasowe przepisy prawne, uzasadnia je i wskazuje możliwości ich praktycznego stosowania.

Instrukcja dzieli się, oprócz krótkiego wstępu i zakończenia, na trzy części. Pierwsza ukazuje oblicze współczesnej migracji, druga jest poświęcona duszpasterskiej postawie Kościoła wobec migrantów, wreszcie trzecia zajmuje się szczególnymi aspektami migracji i migrantów. Dość bogatą i różnorodną treść instrukcji można sprowadzić do przedstawionych niżej czterech kluczowych zagadnień.

1. Oblicze współczesnej migracji

Współczesna migracja posiada wyjątkowe rozmiary, gdyż obejmuje ponad 50 mln osób żyjących poza granicami swych krajów. Swymi rozmiarami i problemami, które z sobą niesie, wpływa poważnie na życie indywidualne i społeczne ludzi wszystkich krajów i kontynentów.

Kościół, od wieków zainteresowany losem migrantów, uznaje konieczność specjalnego duszpasterstwa tych ludzi. Jeśli jednak duszpasterstwo to ma

* Redaktorem niniejszego biuletynu jest ks. Józef Bakalarz TChr., Lublin.

¹ AAS 70(1978) 357—378.

² On the move 8(1978) nr 2, 73—195.

³ Tamże, 95.

być w pełni owocne, musi się opierać na obiektywnym rozeznaniu sytuacji, w jakiej jest prowadzona. Wymaga to postawienia należytej diagnozy zjawiska migracji, rozróżnienia w nim stron pozytywnych i negatywnych, a następnie takiego ukierunkowania duszpasterstwa, aby zapobiegało ono, a przynajmniej łagodziło niekorzystne sytuacje religijno-moralne migrantów, a równocześnie wykorzystywało wartości migracji do ewangelizacji Kościoła i świata.

W omawianym duszpasterstwie trzeba uwzględnić najpierw przyczyny migracji. Dokument dzieli je na ekonomiczne i ideologiczne. Te pierwsze wynikają ze współzależności gospodarczej poszczególnych krajów, a jeszcze bardziej z nierównego podziału zasobów gospodarczych w zasięgu światowym, co powoduje, że ludzie z krajów uboższych, niezdolnych do zagwarantowania własnym obywatelom wystarczających źródeł utrzymania i pracy, udają się do krajów zamożniejszych, zwłaszcza wysoko uprzemysłowionych. Rządzą dób materialnych decyduje więc w pierwszym rzędzie o podziale na kraje emigracyjne i imigracyjne.

Emigrację ekonomiczną określa się zwykle jako dobrowolną. Natomiast instrukcja czyni tu delikatne rozróżnienie, wskazując, że i w tej emigracji może występować, w większym lub mniejszym stopniu, subiektywny przymus. Emigracja jest bowiem często reakcją na jawne lub utajone bezrobocie i niedzę. Jest więc powodowana koniecznością poprawy warunków życia i duchowego rozwoju migrantów i ich rodzin (I n. 1).

Przyczyny ideologiczne instrukcja łączy z emigracją przymusową. Powoduje ją bowiem z jednej strony konieczność uwolnienia się spod systemów naruszających prawa człowieka, a z drugiej — poszukiwanie należytej każdemu wolności. Specyfika emigracji ideologicznej poważnie rzutuje na duszpasterstwo, które swą strukturą i metodami musi odpowiadać szczególnym potrzebom i problemom ludzi pozbawionych m. in. prawa do posiadania własnej ojczyzny⁴.

Jeszcze w większym stopniu w duszpasterstwie należy wziąć pod uwagę następstwa migracji, zwłaszcza negatywne. Wszyscy bowiem migranci to ludzie żyjący w poczuciu tymczasowości, a czasem niepewności co do swej przyszłości. Nieuchronnie towarzyszy im zjawisko społeczno-kulturowego wykorzystania i psychicznego rozdarcia spowodowanego życiem w dwu różnych kulturach. To zaś zaostrza ich proste sprawy życiowe oraz rodzi nowe problemy, jak np. poznanie obcego języka, przygotowanie do zawodu czy przystosowanie się do innych obyczajów. Z reguły migracja wywołuje również ostre kryzysy religijne i moralne, zwłaszcza w środowiskach pluralizmu religijnego i ideologicznego, gdzie działają różne grupy nacisku obce religii chrześcijańskiej⁵.

Ogólną sytuację migrantów pogarszają różnego rodzaju dyskryminacje w kraju osiedlenia. Mimo postępów w dziedzinie ochrony praw człowieka na płaszczyźnie prawnej, imigranci faktycznie są traktowani jako ludzie niższej kategorii, wykorzystywani, spychani do prac ciężkich i najmniej płatnych, często pozbawieni należnych im zabezpieczeń społecznych. Bez żadnych środków ochrony prawnej pozostają migranci „nielegalni”, pracujący pokątnie⁶.

W charakterystyce zjawiska migracji omawiany dokument wskazuje również na sytuacje szczególne, niekiedy patologiczne, które stwarzają odrębne, bardzo delikatne problemy duszpasterskie. Rodzą je migracje z regionów rolniczych, zwłaszcza z krajów trzeciego świata, do ośrodków miejskich

⁴ *Pastorale des migrants* I n. 1; III n. 7.

⁵ *Tamże*, I n. 2 i n. 4; por. J. Brand, M. Mossand, L. Bordin, *Les migrants en France*, Paris 1970, 55—60.

⁶ *Pastorale des migrants* I n. 2; por. *Travailleurs migrants*, Genève 1974.

w krajach rozwiniętych. Migranci przeżywają wtedy typowe wykorzenie kulturowe, a nadto wstrząs spowodowany zetknięciem się z cywilizacją miejską. Swoiste problemy przeżywają ludzie najubożsi, analfabeci, dzieci, studenci zagraniczni, uchodźcy przebywający w obozach. W nader skomplikowanej sytuacji duszpasterskiej pozostają małżeństwa mieszane wyznaniowo, migranci oddzieleni od rodziny, rozwiedzeni oraz żyjący w konkubinatach⁷. Duszpasterstwo nie może — podkreśla instrukcja — abstrahować od tych problemów, ale musi być uwrażliwione na ich rozwiązywanie (I n. 1).

2. Grupy etniczne a społeczność miejscowa

Drugim zagadnieniem, któremu instrukcja *Pastorale des migrants* poświęca więcej miejsca, jest ułożenie sprawiedliwych i braterskich stosunków pomiędzy migrantami a miejscową społecznością.

Instrukcja słusznie zauważa, że również współczesna migracja, z zamierzenia najczęściej czasowa, przeradza się zwykle w stałą, dając tym samym początek ukształtowania się w krajach imigracji grup etnicznych, których prawa i obowiązki, a także problemy należy uwzględnić w duszpasterstwie, zarówno zwyczajnym (miejscowym), jak i specjalnym, czyli etnicznym⁸.

Nowością instrukcji jest wyraźne podkreślenie, że „wierność osób, rodzin i grup wobec szczepu, z którego wyrosli, stanowi godną podziwu i wzruszającą właściwość”. Co więcej, przynależność do grupy etnicznej jest — według dokumentu — podstawowym i niewyrzekalnym prawem, a równocześnie wielkiej wagi wartością społeczną, która ubogaca nie tylko członków tej grupy, ale także społeczność miejscową. W wielu krajach grupy etniczne stanowią niejako cenne kolumny struktury społecznej, zharmonizowane w jednej, a zarazem pluralistycznej społeczności⁹.

Dlatego w każdej społeczności trzeba uznać wrodzone prawo imigrantów do zachowania i rozwoju ich dziedzictwa etnicznego, tradycji, kultury, języka, a także prawo zachowania łączności z krajem pochodzenia. W praktyce kościelnej należy uwydatnić doniosłość używania języka ojczystego migrantów w liturgii, duszpasterstwie, katechezie i nauce szkolnej¹⁰.

Broniąc praw migrantów komisja podkreśla równocześnie, że migranci winni stanowić grupę otwartą, włączającą się w życie miejscowych wspólnot. Włączenie to powinno przebiegać samorzutnie i stopniowo, a więc w sposób naturalny. Dla ułatwienia takiej właśnie integracji należy formować migrantów w duchu poszanowania dziedzictwa kulturowego kraju imigracji, a także pomóc im w opanowaniu miejscowego języka. W duszpasterstwie należy umożliwić migrantom czynne zaangażowanie w życiu lokalnego Kościoła poprzez udział w różnych instytucjach kościelnych, jak np. w radach parafialnych i duszpasterskich, w ruchach i organizacjach katolickich¹¹.

Migracja winna, jak stąd widać, umożliwić spotkanie się ludzi różnych kultur, współżyjących z sobą w duchu chrześcijańskiej jedności i braterstwa, ale równocześnie zachowujących własną tożsamość etniczną i wzajemnie szanujących swe odrębności. Tak rozumianej jedności kościelnej i pluralizmowi kulturowemu sprzeciwia się niezdrowe zjawisko getta etnicznego, społeczna izolacja, wszelka dyskryminacja i inne objawy nacjonalistycznych podziałów, wrogości lub obojętności.

⁷ *Pastorale des migrants* I n. 2; III n. 3—10.

⁸ *Tamże*, I n. 3—4; por. J.M. De Lachaga, *Église particulière et minorités ethniques*, Paris 1978.

⁹ *Pastorale des migrants* I n. 5; por. Instr. *De pastorali migratorum cura*, 22 VIII 1969, n. 11(AAS 61, 1976, 619).

¹⁰ *Pastorale des migrants* I n. 5; III n. 1,5.

¹¹ *Tamże*, II n. 6,11; III n. 2,5.

3. Kościoły lokalne a migranci

Instrukcja *Pastorale des migrants* jasno określa miejsce migrantów w Kościele partykularnym. Wskazuje mianowicie, że wszyscy ochrzczeni są członkami jednego ludu Bożego. Tej podstawowej jedności kościelnej nie mogą naruszyć różnice rasowe czy narodowe. Z tej racji migrantów, którzy łączą się na stałe lub czasowo z jakimś Kościołem lokalnym, nie można traktować jako cudzoziemców, obcych czy nawet gości. Z punktu widzenia kościelnego są oni tam jak u siebie w domu. Zgodnie ze starą zasadą prawa kanonicznego przez sam fakt zamieszkania przybyszów na terytorium danego Kościoła ten staje się ich własnym (kan. 94). Migranci mają więc prawo otrzymania od tego Kościoła wszystkich środków uświęcenia, którymi on dysponuje.

Podobnie jak wcześniejsze dokumenty, również instrukcja objaśnia zasady odpowiedzialności za duszpasterstwo migrantów ze strony Kościoła miejsca imigracji i emigracji. Nowością jest tutaj stwierdzenie, że ten pierwszy jest „głównym depozytariuszem odpowiedzialności duszpasterskiej” wobec migrantów. Dlatego surowe napomnienia Soboru Watykańskiego II w tej dziedzinie należy odnieść przede wszystkim do tego Kościoła¹².

Na drugim miejscu za duszpasterstwo migrantów odpowiedzialny jest Kościół miejsca emigracji. Wymaga tego potrzeba zachowania wielorakich związków, naturalnych i nadprzyrodzonych, które łączą migrantów z ich wspólnotą pochodzenia.

Oba Kościoły, bezpośrednio powołane do duszpasterstwa migrantów, są obowiązane do zgodnej współpracy, dzięki której wzajemnie dopełniają swe niepowtarzalne role duszpasterskie. Samo duszpasterstwo ma przez to charakter międzyterytorialny lub po prostu międzynarodowy. Jakakolwiek próba odtrącenia drugiego Kościoła i monopolizowania duszpasterstwa przez którykolwiek z tych Kościołów jest szkodliwa dla migrantów.

W tym integralnym duszpasterstwie specyficznym zadaniem Kościoła miejsca imigracji jest życzliwe przyjęcie przybyszów i zabezpieczenie ich potrzeb duchowych przez różne osoby oraz instytucje duszpasterskie¹³. Natomiast zadaniem Kościoła miejsca emigracji jest przygotowanie wyjeżdżających na przyszłe doświadczenia życia w odmiennym środowisku i utrzymanie, głównie przez kapłanów etnicznych, żywych kontaktów z emigrantami¹⁴.

4. Osoby i instytucje opiekuńcze

Prezentowana instrukcja charakteryzuje również role i zadania niektórych osób i instytucji, które opiekują się migrantami. Na pierwszym miejscu podkreśla nieodzowną potrzebę kapłana etnicznego zwanego kapelanem lub misjonarzem migrantów, który prowadzi duszpasterstwo specjalne w ten sposób, aby umożliwić migrantom stopniowe przystosowanie się i włączenie do miejscowej wspólnoty kościelnej. Z tej racji komisja nazywa go „człowiekiem-pomostem”, czyli tym, który potrafi żyć i działać na pograniczu dwóch kultur i umysłowości, być bliskim i zrozumiałym dla swych rodaków, a równocześnie nie być obcym wobec miejscowej wspólnoty kościelnej. Wy-

¹² *Tamże*, II n. 1; por. dekret Soboru Watykańskiego II *Christus Dominus* n. 18.

¹³ *Pastorale des migrants* II n. 1,3; enc. *Populorum progressio* 26 III 1967, n. 69.

¹⁴ *Pastorale des migrants* II n. 2,5,6; por. J. Bakalarz, *Obowiązki duszpasterskie proboszcza wobec emigrujących parafian*, *Collectanea Theologica* 45(1975) z. 4, 217—221.

maga to od niego starannego przygotowania się do pracy w innym kraju, psychologicznej, kulturowej i duszpasterskiej adaptacji do miejscowych warunków, a także pewnej stałości jego urzędu. Misyjny charakter pracy w skomplikowanej rzeczywistości migracyjnej decyduje, że kapelanami migrantów mogą zostać tylko kapłani odpowiednio dobrani, obdarzeni szczególnie charyzmatem poświęcenia i służby innym¹⁵.

Mówiąc o misjonarzach migrantów komisja ma na uwadze w pierwszym rzędzie członków instytutów zakonnych, których celem jest apostołstwo na rzecz migrantów (II n. 7). Zaznacza jednak, że apostołstwo to jest otwarte również dla wszystkich innych instytutów zakonnych i świeckich, zwłaszcza żeńskich, których polem działalności jest najczęściej katechizacja, opieka nad osobami starymi i dziećmi oraz kierownictwo specyficznymi organizacjami społecznymi.

Dość szczegółowo instrukcja przedstawia funkcję delegata krajowego, koordynującego wysiłkami wszystkich diecezji danego kraju na rzecz migrantów, a także delegata kapłanów danej grupy etnicznej pracujących w obcym kraju (II n. 9—10).

Na uwagę zasługuje fakt, że nowy dokument uwydatnił rolę samych migrantów w duszpasterstwie własnej grupy etnicznej i duszpasterstwie lokalnym, a także delegata kapłanów danej grupy etnicznej pracujących w obcym kraju (II n. 9—10).

Po raz pierwszy instrukcja wskazała oryginalne pole działalności wśród migrantów dla asystentów społecznych, zaznaczając, że mogą oni również stać się cennymi współpracownikami misjonarzy oraz animatorami w różnych instytucjach kościelnych i społecznych.

W serii posoborowych dokumentów dotyczących duszpasterstwa migrantów przedstawiona instrukcja stanowi ważny krok w kierunku upowszechnienia w całym Kościele właściwej postawy pastoralnej w środowiskach migrantów. Nadto wskazuje ona na szereg nowych i delikatnych problemów, które poleca studiować i szukać odpowiednich sposobów ich rozwiązania w praktyce duszpasterskiej.

ks. Józef Bakalarz TChr., Lublin

II. DUSZPASTERSTWO W ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO W NIEMCZACH ZACHODNICH PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

W chwili zakończenia działań wojennych na terenach byłej Rzeszy znalazło się blisko 2 mln Polaków, wśród nich ok. 100 tys. dzieci i młodzieży. W oczekiwaniu na zorganizowaną repatriację względnie emigrację ludność tę zgromadzono w obozach wsielonych. Dla niej to utworzono polskie duszpasterstwo, szkolnictwo oraz powołano do życia szereg organizacji. Zrzeszała się w nich także młodzież.

Duszpasterze, nauczyciele i działacze społeczni, którym na sercu leżała sprawa przyszłości młodzieży z wielką gorliwością oddali się pracy organizacyjnej. Zaangażowanie młodzieży w stowarzyszeniach odrywało ją od zgubnej beczynności obozowego życia, dawało sposobność do wyżycia się w pracy organizacyjnej, pogłębiania nauki i okazję kulturalnej rozrywki. Ze wszystkimi organizacjami współpracowali księża, a wiele z nich (nie tylko religijnych) założyli i nimi kierowali. Poprzez te organizacje starali się następnie oddziaływać duszpastersko także na młodzież nie zrzeszoną, szczególnie pozaszkolną. Instrukcje Kurii Biskupiej dla Polaków w Niemczech Zachodnich, Inspektoratu Nauki Religii i konferencje dziekańskie kładły silny nacisk na pracę w organizacjach i przypominały duszpasterzom

¹⁵ *Pastorale des migrants* II n. 6,7.

o tym, by czynnie angażowali się w tej pracy, traktując ją jako uzupełnienie i rozwinięcie katechezy.

1. ZHP w Niemczech zachodnich

Wśród organizacji młodzieżowych największe znaczenie posiadało i najbardziej było rozpowszechnione *harcerstwo*, zrzeszające tysiące młodych, począwszy od zuchów aż po kręgi starszych harcerzy. Harcerstwo polskie w Niemczech posiada długą i bogatą historię jeszcze z okresu przedwojennego¹. W czasie wojny cała organizacja została zniszczona, a po jej zakończeniu działalność trzeba było rozpocząć od podstaw i to w zupełnie odmiennych warunkach.

W Niemczech na robotach przymusowych, w obozach koncentracyjnych i jenieckich znalazło się wielu przedwojennych działaczy harcerskich, którzy po uwolnieniu podjęli pracę organizacyjną na obczyźnie. Dzięki temu w krótkim czasie stworzono sprawnie działającą organizację, obejmującą młodzież szkolną, a nawet pozaszkolną na całym terenie Niemiec zachodnich. Harcerstwo, zwłaszcza w pierwszym okresie, do połowy 1946 r., cieszyło się powszechnym poparciem kierownictw obozów, UNRRA'y i wojskowych władz alianckich.

Praca w harcerstwie, jak w ogóle w ówczesnym życiu organizacyjnym, napotykała na trudności, które trzeba było pokonać. Obok płynności obozów, wśród największych przeszkód trzeba wyliczyć brak środków lokomocji umożliwiających inspekcję na rozległym obszarze Niemiec zachodnich, brak odpowiedniej liczby kierowników i przeszkolonych kadr instruktorskich. Tę ostatnią bolączkę starano się rozwiązać przez organizowanie kursów dla zastępowych, drużynowych i podharcemistrzów na obozach i zjazdach, a także przez wydawnictwa harcerskie, które mogą się poszczycić szeregiem druków i kilkunastu tytułami czasopism².

Harcerstwo jest organizacją wychowującą młodzież własnymi wypróbowanymi metodami. Na obczyźnie zostały one dostosowane do konkretnych warunków, w których się młodzież znajdowała. W sprawozdaniu z dnia 25 I 1947 r. Komenda Główna sprecyzowała swój program w następujących punktach: 1. Celem pracy harcerskiej jest chrześcijańskie wychowanie młodzieży polskiej metodami harcerskimi w myśl Przyrzeczenia i Prawa Harcerskiego; 2. Poglębianie uświadczenia narodowego i solidarności narodowej; 3. Prowadzenie szeroko pojętej pracy społecznej z mocnym podkreśleniem indywidualnej pomocy bliźniemu zarówno moralnej, jak i materialnej („dobry uczynek”); 4. Wpojenie przekonania, że praca zawodowa jest jednym z najbardziej istotnych elementów pojęcia „Służba Polsce”; 5. Licząc się z faktem powrotu znacznej większości Polaków do kraju, praca w ZHP w Niemczech jest nastawiona na pomoc dla Polski³.

Pod względem organizacyjnym teren Niemiec zachodnich podzielono na dwa okręgi: północny, obejmujący strefę okupacji brytyjskiej oraz połud-

¹ Por. R. Daszkiewicz, *Harcerstwo polskie w Niemczech 1912-1930*, Problemy Polonii Zagranicznej 9(1975) 83-118; H. Kapiszewski, *Związek Harcerstwa Polskiego w Niemczech. Zarys historyczny ze szczególnym uwzględnieniem lat 1933-1939*, Warszawa 1969.

² J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami Kraju od września 1939 r.*, t. 1-4, Lublin 1976; tenże, *Polonica niemieckie za czas od 1 września 1939 do 31 grudnia 1948*, Paryż 1952.

³ I. Mydlarzowa, K. Burmajster, *Sprawozdanie ZHP w Niemczech zach. za okres od 1 VII 1945 do 31 XII 1946*, Maczków 25 I 1947, w: Archiwum Kurii Biskupiej dla Polaków w Niemczech,teczka zatyt. *Harcerstwo* (cyt. dalej: Arch. KBP Harc.)

niowy dla stref amerykańskiej i francuskiej. Okręgi dzieliły się na chorągwie. Na terenie Niemiec południowych utworzyły się dwie chorągwie: „Bałtyk” (od 5 VIII 1945) i „Wisła” (od 1 X 1945). Początkowo były to chorągwie terenowe, gdyż obejmowały ściśle określony teren, zaś od 1946 r. obie obejmowały jeden teren, lecz różniły się składem osobowym, mianowicie do chorągwi „Wisła” należeli harcerze i harcerki z obozów wysiedleńczych („dipisi”) i byłych wojskowych (PWX), do chorągwi „Bałtyk” harcerze z Kompanii Wartowniczych. Siedzibą chorągwi „Bałtyk” było Mannheim-Käfertal (poprzednio Fulda i Aschaffenburg), chorągwi „Wisła” — Monachium. Okręg północny podzielono na 4 chorągwie: „Kresowa” z siedzibą w Lubece, następnie Wentorf (Szlezwik-Holsztyn), „Żurawie” — Celle, następnie Bad Harzburg i Wolfshagen (Dolna Saksonia), „Warta” — Kolonia, następnie Solingen (Westfalia i Nadrenia) oraz „Skrzydła” z siedzibą w Maczkowie (teren 1 Polskiej Dywizji Pancernej)⁴. Chorągwie dzieliły się na hufce, a te z kolei na drużyny harcerek i harcerzy oraz gromady zuchów i kręgi starszoharcerskie.

Według danych Komendy Głównej w końcu 1945 r. stan polskiego harcerstwa w Niemczech zachodnich wynosił 25 tys. osób zrzeszonych w 100 hufcach i 800 drużynach. Wśród nich w tym czasie pracowało ok. 120 instruktorów i instruktorów harcerskich. Statystyka sporządzona w lipcu 1946 r. wykazała 13700 osób zorganizowanych w 61 hufcach i 481 drużynach. Natomiast 1 XII 1946 r. notowano 8000 młodzieży (w tym ok. 500 z oddziałów wartowniczych) zrzeszonej w 47 hufcach i 344 drużynach. W tym czasie pracowało ok. 80 członków starszyzny. Rok 1950 był ostatnim rokiem bujnie rozwijającego się harcerstwa polskiego w Niemczech zachodnich. Lecz jeszcze na początku 1953 r. według danych Komendy Głównej na terenie tym zrzeszonych w harcerstwie było 576 harcerek, 540 harcerzy i 104 starszych harcerzy. Lata 1953-1955 to okres postępującej stabilizacji w życiu wychodźców i tworzenia dla nich nowych osiedli. Nie był to czas sprzyjający pracy organizacyjnej.

2. Duszpasterstwo w ZHP

Zorganizowane duszpasterstwo w ZHP na terenie Niemiec zach. datuje się dopiero od końca 1946 r., a ściślej od momentu zatwierdzenia przez wikariusza generalnego ks. E. Lubowieckiego *Regulaminu kapelanów harcerskich w Niemczech* dnia 22 II 1947 r. Z tą chwilą duszpasterstwo harcerskie otrzymało formę i podstawy prawne. Nie znaczyło to jednak, że księża dopiero wtedy podjęli pracę w harcerstwie. Jeszcze przed opuszczeniem obozu koncentracyjnego w Dachau, w okresie kwarantanny w maju 1945 r. rozpoczęto prace organizacyjne i szkoleniowe w ZHP. Powstały wówczas 3 kręgi harcerskie: instruktorów, starszych harcerzy i starszych harcerzy księży kapelanów. Ten ostatni w dniu 20 maja tegoż roku liczył 70 księży-harcerzy. Ponadto przeprowadzono w Dachau w 3 grupach kursy na stopień podharcemistrza⁷.

Jak od pierwszych dni po wyzwoleniu tworzono liczne drużyny harcerskie, tak od razu włączali się również do tej pracy księża jako ich kapelani. W pierwszym okresie przed prawnym uregulowaniem funkcji kapelańskich po prostu poszczególne hufce czy drużyny prosiły miejscowego duszpasterza o opiekę duchową i tego uważano za formalnego kapelana harcer-

⁴ W mieście Haren/Ems osiedlono ludność polską, a miastu nadano nazwę od dowódcy 1 Dywizji Pancerniej gen. Stanisława Maczka. Mieściła się tutaj także Komenda Główna ZHP. Po demobilizacji dywizji w 1947 r. chorągiew „Skrzydła” włączono do „Żurawi”.

⁷ Głos Polski 1(1945) nr 6; Polska Chrystusowa 1(1945) nr 3.

skiego. Tak było we wszystkich polskich ośrodkach. W wielu wypadkach także księża byli inicjatorami lub nawet organizatorami drużyn harcerskich⁸.

Kapelanem Głównym ZHP na całe Niemcy zach. został mianowany dnia 6 VII 1946 r. ks. Józef Warszawski SJ (w powstaniu warszawskim „o. Paweł”) i funkcję tę sprawował do chwili opuszczenia Niemiec we wrześniu 1948 r. Na wniosek ustępującego kapelana jego następcą Kuria Biskupia dla Polaków mianowała dnia 3 IX 1948 r. ks. Władysława Kłosa. Pełnił on te obowiązki do października 1950 r. Ponieważ po 1950 r. organizacja ZHP liczyła tylko kilka drużyn, Kuria Biskupia nie mianowała już nowego kapelana. Dopiero z chwilą ponownego powołania do życia organizacji harcerskich w 1957 r., na wniosek Zarządu Okręgu, Kapelanem Głównym został mianowany (11 XII 1957) ks. dr Adam Kocur, notariusz i kanclerz kurii⁹.

Kapelanów chorągwi, hufców i drużyn mianował na wniosek zainteresowanych Kapelan Główny, a kandydatury zatwierdzała kuria. W zasadzie przy wszystkich jednostkach harcerskich byli kapelani.

Wyjaśnienia wymaga sprawa nazewnictwa i etatów kapelańskich. Mimo iż księża nosili tytuły „kapelanów harcerskich” i mimo ich specjalnej nominacji, nie było w Niemczech zach. osobnych, wyłącznie w harcerstwie zatrudnionych księży. Byli oni przede wszystkim duszpasterzami ośrodków, „proboszczami” i katechetami, a swe kapelańskie obowiązki spełniali obok normalnej pracy duszpasterskiej w kaplicy, katechizacji i organizacjach. Niemniej harcerstwu poświęcali wiele uwagi, zwłaszcza ci, którzy już przed wojną mieli z tym ruchem do czynienia. Część księży dopiero po wojnie w Niemczech po raz pierwszy bliżej zetknęła się z pracą w harcerstwie. W celu podniesienia ich kwalifikacji organizacyjnych i nadaniu pracy jednolitego kierunku urządzano dla nich odprawy kapelańskie chorągwi i hufców¹⁰. Każdy z nich otrzymał *Regulamin kapelanów harcerskich*. Poza tym zagadnienia duszpasterstwa harcerskiego często poruszano w referatach i dyskusjach na konferencjach dekanalnych. Podniesieniu kwalifikacji kapelańskich służyły ponadto wydawnictwa z dziedziny duszpasterstwa harcerskiego oraz artykuły związane z tym zagadnieniem zamieszczane w prasie harcerskiej¹¹.

W harcerskiej pracy wychowawczej, zgodnie ze statutem i intencjami założyciela gen. R. Baden-Powella, jako jeden z celów postawiono chrześcijańskie wychowanie młodzieży. Celowi temu służyły m.in. program prób na stopnie harcerskie oraz harcerskie sprawności religijne. W zatwierdzonym przez Komendę Główną programie prób na stopnie harcerskie uwzględniono również wiadomości z dziedziny religijnej, przy czym nacisk położono na

⁸ Sprawozdania duszpasterskie w Arch. KBP.

⁹ Ks. J. Warszawski do kurii, Meppen 15 VIII 1948 (Arch. KBP Harc.); ks. W. Kłosa, *Sprawozdanie z pracy duszpasterskiej księży kapelanów harcerskich*. ZHP Niemcy strefa brytyjska, Wiadomości Polskiego Duszpasterstwa R.K. na Strefę Brytyjską (cyt. WPD) 2(1949) nr 1(26); *Okólnik Kurii Biskupiej dla Polaków w Niemczech* 1958 nr 3; F. Szymiczek, *Kocur Adam (1894-1965)*, PSB t. 13, Wrocław 1967, 233.

¹⁰ Ks. J. Kasprzyk, *Zarys pracy duszpasterskiej w ZHP w Niemczech — Chorągiew „Wisła”*, Monachium 6 I 1940 (Arch. KBP Harc.).

¹¹ Między innymi: ks. J. Mauersberger, *Prawo Harcerskie. Komentarz*, Nakład ZHP Niemcy 1946; *Regulamin księży kapelanów harcerstwa*, Solingen 1947; *Sprawności religijne*, Solingen 1947; ks. J. Warszawski, *U podstaw światopoglądu harcerskiego*, W Kręgu Rady 2(1947) nr 5; K. Burmajster, *Wychowanie religijne w harcerstwie, tamże*, nr 5. Niezależnie od powyższych Komenda Główna opublikowała statut, regulaminy i sprawności.

ich praktyczną stroną. W materiale egzaminacyjnym na stopnie harcerskie umieszczono m.in. wyjaśnienie znaczenia codziennego rachunku sumienia oraz częstej spowiedzi i Komunii św. w pracy harcerskiej nad sobą, wyjaśnienie sensu Mszy św., roli Matki Bożej w dziejach Kościoła i Polski, znajomość życiorysu patrona drużyny, umiejętność posługiwania się mszalkiem, zrozumienie faktu, że „Służba Bogu i Ojczyźnie” polega na sumiennym spełnianiu codziennych obowiązków, znajomość modlitwy harcerskiej. Od kandydatów do wyższych stopni wymagano ponadto umiejętności korzystania z Ewangelii, wyjaśnienia pewnych tekstów odnoszących się do miłości bliźniego, spełniania dobrych uczynków oraz znajomości enyklik papieskich o wychowaniu (*Divini illius Magistri*) i społecznych (*Rerum novarum*, *Quadragesimo anno*)¹².

Poważnym osiągnięciem duszpasterstwa było opracowanie, po raz pierwszy w dziejach polskiego harcerstwa, harcerskich sprawności religijnych (Sprawności „Służby Bogu”). Uchwalono je na odprawie kapelanów chorągwi ZHP w stancy „Zurawi” w Wolfshagen 28—29 V 1947 r. Po zatwierdzeniu ich na odprawie starszyny ZHP (Maczków 19—22 VI 1947) i przez Kurię Biskupią, wydano je drukiem i wprowadzano w życie. Zawierały one wiadomości teoretyczne i praktyczne z dziedziny wiary i życia religijnego, a podane były młodzieży w przystępnej formie sprawności harcerskich. Układ sprawności ujęto w sposób prosty i przejrzysty w 3 grupach: 1. Sprawności liturgiczne (Ministrant, Akolita, Liturgista, Pieśniarz religijny, Psalmista polski i Magister caeremoniarum), 2. Sprawności dogmatyczne (Katechista, Apologeta, Ewangelista i tzw. sprawności papieskie: Tiara, Watykan, Klucze Piotrowe), 3. Sprawności stylu religijnego (Wierny płomień, Hagiograf, Aposto!, Przyjaciel misji, Gwiazdne kręgi)¹³. Sprawności powyższe stały się ważnym elementem pracy kapelańskiej w pogłębianiu życia religijnego, zainteresowaniu sprawami wiary, a zwłaszcza liturgią Mszy św. Niektórzy kapelani wprowadzili nawet pewne obrzędy związane z nadaniem przyznawanych sprawności¹⁴. Ze zrozumiałych względów najbardziej popularną i najczęściej zdobywaną sprawnością był stopień ministranta. W niektórych ośrodkach istniały całe zastępy harcerzy-ministrantów¹⁵.

Na wspomnianej odprawie kapelanów chorągwi w Wolfshagen podjęto ponadto uchwałę ułożenia i wydania *Vademecum kapelana harcerskiego*, zawierającego m.in. punkty do gawęd na tematy Prawa Harcerskiego. O ile sprawności religijne bardzo szybko doczekały się realizacji to *Vademecum* pozostało tylko w sferze projektów.

Mimo trudnych warunków materialnych, w jakich żyła polska ludność w powojennych Niemczech, ZHP organizował dla młodzieży liczne obozy harcerskie, wycieczki i zloty. Niemalży wkład w te akcje włożyli także księża. Według niepełnych danych Komendy Głównej ZHP tylko w okresie 1945—1946 zorganizowano 74 obozy, przez które przeszło 2800 uczestników, 4 zloty chorągwi i 8 zlotów hufców. W obozach uczestniczył z reguły kapelan. Tam, gdzie był on obecny przez cały czas trwania obozu, harcerze budowali kaplicę, w której codziennie odprawiano Mszę św. i wieczorne nabożeństwa, a nawet przeprowadzano dni skupienia. Niektóre obozy, jak np. w sierpniu 1948 r. w Rudelsdorf, zorganizował i kierował — wobec braku innych in-

¹² *Programy na stopnie harcerzy*, Strażnica 2(1946) nr 2-15; *Punkty prób młodzieży na temat „Służby Bogu”*, Wiadomości Organizacyjne 2(1946) nr 2.

¹³ Ks. J. Warszawski, *Sprawności „Służby Bogu”*, W Kręgu Rady 2(1947) nr 6-7.

¹⁴ Ks. S. Jezierski; *Obrzęd przyznania sprawności harcerskich*, Heilbronn 1948 (Arch. KBP Harc.); ks. W. Kłos, *Sprawozdanie*, art. cyt.

¹⁵ ZHP Kapelan Główny. Okólnik Nr 3. Meppen 28 XII 1947.

strukturów — kapelan, zresztą również instruktor ZHP¹⁶. Poza tym drużyny harcerskie uczestniczyły również w pielgrzymkach urządzanych przez Polaków¹⁷.

3. Prace społeczne harcerzy

Na polu pracy społecznej harcerstwo w Niemczech zach. może poszczycić się dużymi osiągnięciami. We wszystkich obozach harcerze sprawowali opiekę nad grobami Polaków zmarłych w czasie lub po wojnie, dbali o porządek w ośrodku (np. troska o kwietniki), opiekowali się starcami, chorymi, kapłanami obozowymi, prowadzili świetlice, biblioteki, tworzyli zespoły artystyczne, kolportowali prasę. Specjalną formą wyrobienia społecznego był często praktykowany tzw. dobry uczynek, mający na celu realizowanie w życiu codziennym przykazania miłości bliźniego.

Polskie społeczeństwo w Niemczech zach. podjęło szereg akcji na rzecz zniszczonego wojną kraju i jego aktualnych potrzeb. Do akcji tych czynnie włączyło się harcerstwo. Gdy wiosną 1947 r. niektóre tereny Polski zostały dotknięte klęską powodzi, wraz z całym społeczeństwem polskim również harcerze podjęli akcję zbiórek na rzecz powodzian. Sumy pieniężne oraz dary materialne za pośrednictwem kurii biskupiej i PCK zostały następnie przekazane na ręce kard. Adama Sapiehy członka Krajowego Komitetu Pomocy Dotkniętych Klęską Powodzi lub wprost do komitetu. Prócz tego podejmowano inne akcje dla kraju, np. na rzecz Funduszu Ziemi Odzyskanych, Funduszu Odbudowy Warszawy itp.¹⁸ Szczególnego jednak rozmachu nabrała akcja zbiórkowa na rzecz odbudowy kościołów warszawskich.

W czerwcu 1947 r. prymas Polski kard. August Hlond wystąpił z apelem do wszystkich Polaków przebywających poza granicami kraju o pomoc w odbudowie zniszczonych w czasie wojny warszawskich kościołów. Na apel Polacy w Niemczech zach. odpowiedzieli wielką akcją zbiórkową. Do zbiorowego czynu społecznego włączyło się także harcerstwo. Komenda Główna rozkazem specjalnym z dnia 23 IX 1947 r. zwróciła się do wszystkich harcerzy, harcerzy, a nawet zuchów, by podjęli się przeprowadzenia zbiórek pieniężnych na powyższy cel, traktując je jako „zbiorowy dobry uczynek harcerstwa polskiego dla kraju”. W celu sprawniejszego przeprowadzenia akcji Komenda Główna ogłosiła konkurs pomiędzy hufcami i chorągwiami na najlepsze wyniki czynu. Konkurs zakończył się 31 XII 1947 r., a jego rezultatem była zebrana suma 277 981 marek, przekazana na ręce wikariusza generalnego. Mimo zakończenia konkursu akcja trwała jeszcze przez rok następny. Należy przy tym zaznaczyć, że — niezależnie od materialnych — ważne były rezultaty wychowawczo-społeczne konkursu i akcji¹⁹.

4. Społeczeństwo polskie wobec harcerstwa

O stopniu zainteresowania ludności polskiej sprawami harcerstwa świadczy również fakt, że w większości ośrodków istniały Koła Przyjaciół Harcerstwa (KPH). Czynnie współpracowali z nimi duszpasterze, wchodząc w skład ich zarządów. W strefie amerykańskiej w październiku 1947 r. KPH liczyło 788 członków.

Zarówno ordynariusz Polaków w Niemczech, bp Józef Gawlina, jak również jego wikariusz generalny, ks. E. Lubowiecki, okazali wiele zainteresowania i przychylności sprawom harcerstwa. Dużo uwagi poświęcali

¹⁶ Ks. S. Jezierski, *Sprawozdanie harcerskie ks. kapelana z letniego obozu harcerskiego w Rudelsdorf, Heilbronn 1948* (Arch. KBP Harc.); tenże, *Sprawozdanie religijne z obozu w Rudelsdorf hufca „Szczecin”, tamże.*

¹⁷ Słowo Katolickie 12 (1957) nr 28; Echo Dnia 2 (1946) nr 61 i 65.

temu zagadnieniu podczas konferencji duszpasterskich, a w czasie wizytacji kanonicznych nigdy nie pomijali okazji, by osobno spotkać się z harcerzami w świetlicy lub przy ognisku i zainteresować się ich działalnością²⁰.

W pracy duszpasterskiej z młodzieżą polscy księża, aby nie „rozdrabniać” pracy, główny wysiłek koncentrowali na dobrze zorganizowanym harcerstwie, dlatego w szeregu ośrodków, zwłaszcza mniejszych, nie próbowano tworzyć innych stowarzyszeń, nawet kościelnych, angażując się bardziej właśnie w harcerstwo i pracując na tym polu wielokierunkowo (harcerze-ministranci, harcerze-sodalisi, harcerze-członkowie krucjaty eucharystycznej). Wielu byłych harcerzy dziś pracuje społecznie w radach duszpasterskich, Związku Polaków i innych organizacjach.

ks. Anastazy Nadolny, Lublin

¹⁸ Wiadomości Urzędowe Biskupa Ordynariusza dla Polaków w Niemczech (cyt. WUBO) 3 (1947) nr 1; ks. J. Wojciechowski, *Przekazanie rzeczy i pieniędzy na ręce kard. A. Sapięhy ze zbiorów w strefie brytyjskiej* (Arch. KBP dzieł).

¹⁹ ZHP Komenda Główna w Niemczech. Rozkaz Specjalny. Maczków 23 IX 1947; ZHP Komenda Główna. Komunikat Nr 1 o zbiorowym dobrym uczynku harcerzy — zbiorce na odbudowę kościołów w Warszawie. Maczków 4 XI 1947; ks. W. Pączek, *Sprawozdanie Komitetu Zbiórki na Fundusz Odbudowy Kościołów w Warszawie w Wentorfie 10 XI 1947* (Arch. KBP Harc.); *Nowiny Obozowe* 3 (1947) nr 36.

²⁰ *Biskup Polowy WP harcerstwu* (odezwa bpa J. Gawliny), *W kręgu rady* 1 (1946) nr 1; *Wizytacja biskupa u harcerzy we Freimannie*, WUBO 1 (1945) nr 1; *Wizytacja ks. E. Lubowieckiego w świetlicy harcerskiej*, *Słowo Katolickie* 4 (1948) nr 28; ks. H. Malak, *Kronika rzymskokatolickiej parafii Heilbronn*, s. 62 (Arch. KBP).